



CZYTAJ W NUMERZE

- ZAWSZE SIĘ RADUJCIE !
- PRZEZ ADWENT DO CHRYSYSTUSA



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 174 Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa. Grudzień 2015 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Łukasza (2, 41-52)

Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przepuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

CZYTANIA NIEDZIELNE:

SYR 3,2-6.12-14;
Ps 128,1-5;
KOL 3,12-21;
KOL 3,15A.16A;
ŁK 2,41-52



Ks. Marian Rowicki

Z Bożej woli rodzina będąca obrazem Boga samego jest święta. Dzisiaj wpatrujemy się w Świętą Rodzinę Jezusa, Maryi i Józefa. Dostrzegamy relacje wzajemnej troski o siebie, słuchania się nawzajem i wyciągania wniosków. Pielgrzymka i wynikające z niej problemy, pokazują, że rozwiązania ich należy szukać w domu Ojca. Niech ta scena pozostanie w naszych sercach, abyśmy wiedzieli, gdzie można odzyskać siły.

Nie uciekajcie od światła!

Dom i szczęśliwa rodzina to nadal wartości, które cenimy sobie najbardziej. Nawet ludzie bardzo majątni czy sławni często wyznają, że pieniądze czy popularność szczęścia nie dają, lecz tak naprawdę w życiu liczy się tylko rodzina. Problem jednak polega na tym, że tak niewielu ludziom udaje się dzisiaj zbudować trwałe i szczęśliwe związki małżeńskie, mieć spokojny dom i kochającą się rodzinę. Dzieje się tak, dlatego że coraz mniej ludzi odkrywa i rozumie biblijny model małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej, a co za tym idzie, tak niewielu buduje swoje

małżeństwo i rodzinę w oparciu o biblijne zasady. Pismo Święte zaś ostrzega, że „jeśli Pan domu nie zbuduje, próżno trzują się ci, którzy go budują” (Ps 127:1). Warto więc zaufać Bogu również w tak ważnej sprawie, jaką jest małżeństwo i rodzina. Jeśli tego nie zrobimy, jeśli nie pozwolimy Jezusowi rządzić naszym życiem, jeśli nie pozwolimy Mu wpływać na nasze decyzje, wybory, to po prostu będzie tak jakby dostał w naszym domu osobny, zamknięty pokój, który otwierany jest tylko na niedzielną Eucharystię. A to stanowczo za mało.

Dlatego też dzisiejsza Ewangelia kie-

ruje nasze spojrzenie na dom nazaretański, na Świętą Rodzinę. Posyła tam dzieci i rodziców, żeby zobaczyli, jakimi często są, a jakimi zawsze być powinni. W tej rodzinie Bóg jest zawsze na pierwszym miejscu, wszystko jest Mu poddane.

Rodzice powinni być dla swoich dzieci nauczycielami chrześcijańskiego życia. Ręką dobrą wychowania dzieci jest osobista świętość, miłość i ofiarność rodziców. Jeżeli tego nie ma, nie pomogą żadne nakazy, żadne napomnienia i rady, żadne książki.

Słyszemy dzisiaj, że Maria i Józef byli w świątyni ze swoim Synem. Czy nasze dzieci często nas widzą na modlitwie, w kościele, w konfesjonale, przy Stole Pańskim? Czy widzą nas pochylonych nad Biblią? Rodzice szukali zgubionego Syna. Czy in-

Rodzice powinni być dla swoich dzieci nauczycielami chrześcijańskiego życia. Ręką dobrą wychowania dzieci jest osobista świętość, miłość i ofiarność rodziców.



ZAWSZE SIĘ RADUJCIE!

Czego zwykle życzymy sobie z okazji świąt, na Nowy Rok, z okazji imienin czy urodzin? Zazwyczaj: zdrowia, szczęścia, spokoju i radości... I właśnie o radości dziś chciałabym pisać. O radości chrześcijańskiej, bo też prawdziwe oblicze chrześcijanina to oblicze radosne. Nie smutne, ponure, przygnębione, ale właśnie radosne. Bo chrześcijanin ma też wiele powodów do radości. Tylko, czy każdy chrześcijanin jest ich świadomy?

Najważniejszy powód – jestem dzieckiem Boga. Czyż może być coś wspanialszego? Moim Ojcem jest sam wszechmogący Bóg, Stworzyciel świata, Największa Miłość. On wie, co dla mnie jest najlepsze, zna moje troski i potrzeby. Zna mnie lepiej, niż ja siebie. Ta świadomość usuwa wszelki lęk, zamartwianie się, daje za to poczucie całkowitego bezpieczeństwa, pokoju, a co za tym idzie jest źródłem radości. Co w praktyce to oznacza? Zaufanie Bogu, zdanie się na jego wolę, pozwolenie, aby to On jak Ojciec wziął nas za rękę i prowadził. Życie w przekonaniu, że wszystko jest łaską, również te trudne sytuacje, z których mój Ojciec potrafi wyprowadzić dobro dla mnie i dla innych swoich dzieci.

Radość daje życie w Duchu Świętym, chodzenie w obecności Boga. Co to oznacza? Oddawanie wszystkiego Panu Bogu. Pracy, rodziny, decyzji, planów, pragnień – po prostu życia, które przecież i tak

od Niego otrzymaliśmy. Otwarcie na Jego obecność, która nas przenika i sprawia, że dostrzegamy wokół piękno i dobro w świecie, ludziach i w sobie. Takie spojrzenie daje przecież radość. Św. Teresa z Awilli przekonuje nas, że „sam Bóg wystarczy” i ma rację. Spójrzmy na ludzi, którzy mają wszystko – majątek, zdrowie, rodzinę – i nie mają radości. Ich życiu towarzyszy lęk, narzekanie, ciągle niezadowolenie, a zamiast radości jest wesołkowatość, która musi być stymulowana coraz to silniejszymi bodźcami zewnętrznymi. Radość tkwi nie w rzeczach, ale w głębi naszej duszy – mówiła Teresa z Lisieux. Największe bogactwa tego świata nie mogą się równać ze skarbem Miłości, którym jest sam Bóg.

Uczta Miłości, na którą zaprasza nas Bóg jest Eucharystia. Składana podczas niej bezkrwawa Ofiara jest w stanie, jeśli tylko otworzymy się na strumienie łaski, leczycь wszystkie nasze smutki, zranienia i przywracać nam radość płynącą ze świadomości bycia dzieckiem Bożym, którego wszystkie grzechy zostały odkupione i zgładzone. Zgromadzeni we wspólnocie wokół stołu eucharystycznego możemy doświadczać Bożego Miłosierdzia. Chrześcijanie w krajach afrykańskich swoją radość z tego powodu wyrażają w sposób bardzo ekspresywny – tańcząc i śpiewając.

Radość wyraża się w relacji do innych. Radość

jest pełna, kiedy można ją dzielić z innymi – w rodzinie, wspólnocie, gronie przyjaciół. Radością jest dzielenie się doświadczeniem obecności Boga w naszym życiu. Tym, co Pan Bóg czyni w moim życiu, ale również tym, co czyni w życiu innych. Obdarowani łaską widzenia dzieł Bożych możemy się cieszyć, dziękować Panu i uwielbiać Go. Wspólnie przeżywana radość w Duchu Świętym staje się wtedy dla świata znakiem obecności Boga, który mówi w ten sposób: Ja Jestem.

Radość jest źródłem siły. Sama w ostatnim czasie tego doświadczyłam, dlatego dziś mogę o tym pisać. „Moje serce raduje się w Panu, dzięki Niemu moc moja wzrasta. Szeroko otwarłam usta przeciw moim wrogom, bo cieszyć się mogę Twoją pomocą” (1 Sm2, 1-10). Te słowa wypełniły się w trudnej dla mnie sytuacji, której ciężaru Pan Bóg nie dał mi odczuć, wypełniając moje serce pokojem i radością. W efekcie mój nieprzyjaciel stał się moim bratem. To cud, który Pan Bóg uczynił. Cud nowego życia dla mnie i jeszcze dla kogoś, bo Boża radość zawsze jest twórcza. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu!

Kończąc, pragnę wszystkim czytelnikom naszej „Epifanii” na Nowy Rok i na całe życie, życzyć właśnie radości przez duże „R”, czyli Bożej Radości.

Wiola Małan

▶ interesujemy się wystarczająco, dokąd chodzą nasze dzieci, z kim i jak spędzają swój wolny czas? Macierzyństwo daje Marii prawo upominania Syna: „Synu, czemuś nam to uczynił?”. Czy potrafimy, w razie potrzeby, nawet surowo upomnieć swoje dzieci z powodu grzechów i błędów? Czy potrafimy grzech nazwać grzechem, czy raczej usprawiedliwiamy się, że teraz wszyscy tak robią. A tak po prostu, czy trwamy w modlitwie o wiarę naszych dzieci i czy dajemy im dobry przykład?

I na koniec, najważniejsze spostrzeżenie. Maria słuchała uważnie swego Syna, może nie wszystko rozumiała, ale nigdy nic nie odrzuciła. Chciała zawsze lepiej poznać wolę Bożą i być jej posłuszną. Jak jest z nami? Niech pragnienie posłuszeństwa Bogu, jakie dostrzegamy u ziemskich rodziców Jezusa, towarzyszy nam na co dzień i pozwala podejmować właściwe decyzje we wszystkich naszych życiowych dylematach, a wtedy nasze rodziny będą zdrowe i będą wydawać obfite owoce. Przed przyjściem Jezusa na świat Bóg mówił: szukajcie światła! Po narodzeniu Jezusa Bóg mówi: nie uciekajcie od światła!

Grażyna Karwowska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Papieskie życzenia

W ciągu minionego tygodnia papież Franciszek wielokrotnie składał życzenia różnym osobom i instytucjom, jak również wszystkim wiernym. Często wracał do idei Roku Miłosierdzia, ale nie tylko. Na spotkaniu z pracownikami Państwa Watykańskiego podkreślił, by jego goście troszczyli się o swe małżeństwa i o swe dzieci, by ich nie zaniedbywali. – Małżeństwo jest jak roślina. Nie jest ono szafą, którą się wstawia do pokoju i wystarczy ją od czasu do czasu odkurzyć. Roślina żyje, trzeba codziennie się o nią troszczyć: patrzeć jak się ma, podlewać, i tak dalej.

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom

Okolo trzech milionów świec Caritas zapłonęło na polskich stołach wigilijnych. Dzięki temu w nadchodzącym roku kilkadziesiąt tysięcy dzieci otrzyma wsparcie w wyżywieniu, edukacji i wypoczynku. Specjalną pomoc otrzymują także dzieci syryjskie, na pomoc których przeznaczonych jest 10 gr za każdej nabytej w Polsce świecy. Caritas zachęca wszystkich do zrobienia rodzinnego zdjęcia i przesłania go do Caritas wraz z krótkimi życzeniami, składanymi dzieciom z ubogich rodzin. Ten gest pozwoli poczuć, że jesteśmy wielką rodziną wrażliwą na los drugiego człowieka, potrzebującego szczególnie ciepła i opieki.

Słownia za normalnością

Zdecydowaną większością głosów mieszkańcy Słowenii odrzucili podczas referendum prawo wprowadzające małżeństwo dla homoseksualistów, a także umożliwiające gejom i lesbijkom adopcję dzieci. Re-

ferendum zainicjowały różne grupy związane z Kościołem katolickim. Przy okazji można przypomnieć, że w ostatnich latach parlamenty Słowacji i Chorwacji wprowadziły zmiany w konstytucji, aby doprecyzować, że „małżeństwo to wyłącznie związek mężczyzny i kobiety”.

Zmarł o. Jan Góra

„Smutna wiadomość” - tak o śmierci o. Jana Góry napisał prezydent Andrzej Duda. Dominikanin, znany duszpasterz akademicki, twórca Spotkań na Lednicy, przyjaciel Jana Pawła II zmarł w poniedziałek w Poznaniu. Miał 67 lat. „Uważam, że tracimy jednego z najważniejszych i największych duszpasterzy naszego czasu. To podwójna strata – również z tego tytułu, że – na ile zdaję sobie z tego dokładnie sprawę – nie miał przygotowanego kontynuatora” – podkreślił abp Stanisław Gądecki.

Świątynia Opatrzności

Po prawie piętnastu latach prace budowlane świątyni Opatrzności Bożej zbliżają się do końca. W przyszłym roku do świątyni wejdą pierwsi wierni. Świątynię odwiedzą też pielgrzymi Światowych Dni Młodzieży uczestniczący w Dniach w Diecezjach. – Jeszcze 15 lat temu nie było tu nic – przypominał kard. Kazimierz Nycz, dodając, że dziś budowa świątyni, jako zamkniętej przestrzeni, jest już zakończona, co najlepiej widać, gdy jedzie się aleją Rzeczpospolitej.



Przez Adwent do Chrystusa

Tegoroczny Adwent przeżyaliśmy pod hasłem „Drzewo życia – chrzest źródłem miłosierdzia”. W rozważaniach tych sięgaliśmy do początków naszej wiary. Zaczynając od korzenia, przez pień aż po koronę drzewa, która na plakacie ma kształt naszego kraju. Jak co roku wyruszyliśmy na drogi adwentowe pełni chrześcijańskiego zaangażowania z nadzieją, że uda się nam o coś dobrego zawalczyć.

Chciałbym przypomnieć kilka wydarzeń z naszej drogi adwentowej. Wracając do korzeni, początek naszej wiary sięga 966 roku, kiedy to książę Mieszko I ówczesny władca Polski przyjął chrzest. Wpływ na tę decyzję miała niewątpliwie jego żona Dobrawa. Jak zwykle Ewangelia i jej zasady są ciągle aktualne - każdy z nas potrzebuje świadka wiary, kogoś, kto pokaże właściwy kierunek. Dobrawa była wynawczynią Chrystusa i długo myślała nad tym, jak pozyskać Mieszka dla Chrystusa. Wiedziała, że przed nią są duże trudności. Postanowiła powstrzymać się od jedzenia pokarmów mięsnych i zawalczyć przez umartwienie ciała, te wszystkie trudności i zmagania ofiarowała w intencji nawrócenia swego męża. Tak Bóg za sprawą świadków Ewangelii przemienia serce. Aż nadszedł moment przyjęcia chrztu. W ślad za władcą poszedł lud. Wtedy właśnie światło wiary się zapaliło, ziarenko zostało zasiane i chyba dobrze było pielęgnowane, bo przez 1050 lat wyrosło ogromne drzewo i wciąż jest zielone. Wciąż nowi ludzie w Polsce przyjmują chrzest i na dodatek to drzewo – mimo że tak stare – wciąż owocuje.

Następnie mówiliśmy o świętym Wojciechu, który zginął śmiercią męczeńską, gdyż był upartym głosicielem Chrystusa, o Braciach Męczennikach (Benedykcie, Janie Izaaku, Krystynie, Mateuszu) i św. Jacku.

Przy tym ostatnim warto się zatrzymać choćby na chwilę. Warta przypomnienia jest legenda o tym, jak kiedyś na rynku Jacek ujrzał chudego mnicha, który: „wyciągnął ręce w górę, uniósł się w powietrze i swoją modlitwą wyrwał brata ze śmierci”. Człowiek podniósł się i otworzył oczy. Tłum zamarł... To wydarzenie stało się dla Jacka inspiracją do zmiany swojego życia. Dalej mówiliśmy o św. Jadwidze Królowej, Janie Pawle II, Faustynie, przy której zatrzymaliśmy się trochę dłużej ze względu na to, że papież Franciszek ogłosił właśnie Święty Rok Miłosierdzia. Jednocześnie zachęcając wszystkich wierzących do pielgrzymowania w miejsca związane ze szczególnym objawieniem się Miłosierdzia Bożego. Z naszej parafii też wyruszymy w taką pielgrzymkę 30.01-07.02. Serdecznie zapraszam.

W Roku Miłosierdzia Bożego staramy się przypomnieć sobie obietnicę, że stąd ma wyjść „iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście” („Dzienniczek”, 1932). Przypomnieliśmy sobie wiadomości o bracie Albercie Chmielowskim, Szymonie z Lipnicy, Edmundzie Bojanowskim, bł. Czesławie, Mariannie Popieluszko. Patrzyliśmy na te postacie w kontekście uczynków względem duszy i ciała. Dlaczego Marianna Popieluszko? Przy niej warto zwrócić uwagę na realizację uczynków: „krzywdy cierpliwie znosić i urazy chętnie darować”. Patrząc na nią – matkę cierpiącą po śmierci syna – widać jak wiara i Chrystus potrafią zmienić serce i spojrzenie na drugiego człowieka. Tak dotarliśmy do korony drzewa, która nadal jest zielona i nadal są na niej młode listki. To dzięki nam, naszej wierze i zaangażowaniu. Lecz to nie koniec, dalej potrzebna jest nasza wiara i zaangażowanie, aby drzewo ciągle się rozrastało.

Te wszystkie postacie przeprowadziły nas przez

tegoroczny Adwent, aż do momentu spotkania Chrystusa. Tyle świadectw, tyle dowodów wierności Chrystusowi... Są one dla nas podpowiedzią, jak wędrować drogami wiary. Spotkanie Chrystusa to coś niezwykle go, ponieważ zmienia nas i nasze całe życie. To także



czas dojścia do zrozumienia, co jest ważne, to przejście od Jezusa do Świętej Rodziny, która stanowi obraz stworzonego przez Boga porządku świata. Dziękuję wszystkim za czas poświęcony Panu Bogu i wspólne trwanie w oczekiwaniu na Boże Narodzenie.

Ks. Marcin Szatanek

Ojciec Święty FRANCISZEK

do Polaków

Bracia i siostry, ile razy słyszałem, jak do mnie mówiono: „Ojcze, nie potrafię wybaczyć”. Tak, czasem przebaczenie nie jest łatwe.

Dlatego w dniach Jubileuszu Miłosierdzia, przechodząc przez Drzwi Święte, prosząc Boga w sakramencie pojednania o miłosierdzie i odpuszczenie nam grzechów, prosimy Go także o łaskę przebaczeniainnym i umiejętność pojednania z braćmi.

Z serca wam błogosławię.

AUDIENCJA GENERALNA 16.12.2015 r.



Lulajże Jezuniu

Znana od wieków w całej Europie – i już nie tylko w Europie – szopka bożonarodzeniowa pokazuje jak bardzo człowiek pragnie spotkać Boga, zobaczyć Go w środku swego życia. Są w szopce pasterze i ich trzody, są rozmaici barwni przybysze. Każde stulecie, każda tradycja coś dodaje – a to lud Boży gromadnie dąży do Betlejem, a to bacowie poganiają owce, a to cyganie weselą Świętą Rodzinę swoimi melodiami; Maryja w coraz to innej sukni, Dzieciątko nagie lub w płóciennych powijakach; święty Józef pojawia się jako staruszek, jako młodzieniec lub jako zatroskany mężczyzna w sile wieku, a chóry anielskie wyśpiewują chwałę.

Sztuka wysoka dokładała wielkich starań, aby otoczyć Świętą Rodzinę blaskiem i splendorem. Mistrzowie pędzla wyczarowywali baśniowe, poetyckie i podniosłe wizje stajenki. Święty Franciszek natomiast postawił na codzienność i zwyczajność ubóstwa. Od jego żywej szopki wystawionej w Greccio 24 grudnia w 1223 roku wywo-

dzi się tradycja bożonarodzeniowych szopek – żywych, rzeźbionych czy malowanych. O pierwszej szopce św. Franciszka, Tomasz Celano, jego biograf, napisał:

Nadszedł dzień radości, dzień wesela. Z wielu miejsc zostali wezwani bracia. Mężowie i niewiasty owej ziemi z radością przygotowywali, wedle możliwości, świece i pochodnie dla oświetlenia nocy, która błyszczącą gwiazdą oświetliła wszystkie dni i lata. Przybył wreszcie Święty Boży, a znalazłszy wszystko przygotowane, ucieszył się. Przygotowano żłób kładąc w nim siano, a do groty wprowadzono wolu i osła. Prostota otoczona jest czcią, wywyższone zostaje ubóstwo, zalecona wszystkim pokora, a Greccio staje się jakby nowym Betlejem.

Szopki bożonarodzeniowe świadczą o tym, jak bardzo człowiek pragnie oswoić to, co nieogarnione, niedosiężne. „Zabiera” Bożą Dziecinę w swoje życie, swój obyczaj, swoje poczucie piękna. Bardzo chcemy być blisko Pana, choć przez moment, choć tylko na czas jasełek – Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj, a Ty go Matulu w płaczu utulaj.

Ewa Lubńska



➤ Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **27.12 – niedziela**, modlimy się za rodziny, szczególnie za przeżywające trudności;
- serdeczne Bóg zapłać za przygotowanie szopki.
2. **28.12 – poniedziałek**, święto Świętych Młodzianków.
3. **31.12 – czwartek**, o g. 18.00 Msza św. i nabożeństwo dziękczynno – błagalne;
- za publiczne odśpiewanie hymnu *Ciebie, Boga, wysławiamy* można uzyskać odpust zupełny.
4. **01.01.2016 – pierwszy piątek miesiąca**, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, - Dzień Pokoju;
- za publiczne odśpiewanie hymnu *O Stworzycielu, Duchu, przyjdź* zyskujemy odpust zupełny;
- porządek Mszy św. niedzielny;
- można w tym dniu spożywać pokarmy mięsne;
- po Mszy św. o g. 18.00 adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji ŚDM.
5. **02.01 – pierwsza sobota miesiąca**,
wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu;
- tego dnia odwiedzamy chorych;
- o g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej.
6. **03.01 – pierwsza niedziela miesiąca**;
- po sumie miesięczna adoracja.
7. Nasza strona internetowa otrzymała nową grafikę;
- wszystkim, którzy zaangażowali się w jej tworzenie składam serdeczne Bóg zapłać!
8. **Wizyta Duszpasterska:**
28.12, poniedziałek; ul. H. Dobrzańskiego, Osowiecka, Rozalińska, Borzęcińska, Ołtarzewska;
29.12, wtorek; ul. Wielbarska, Fabiańska, Skłoby, Radziejowicka;
30.12, środa; ul. Strawczyńska, Hucisko, Podkowińska, Rąblowska, Kocjana, Zaboreczna.
Kolędę rozpoczynamy w tygodniu od g. 17.00, w sobotę od g. 11.00.

➤ Nowa strona internetowa parafii w Bliznem



W grudniu wystartowała nowa strona internetowa parafii pw. Objawienia Pańskiego w Bliznem. Całkowicie nowa szata graficzna, zgodna z najnowszymi trendami oraz łatwiejsza nawigacja to wyróżniki nowej strony internetowej parafii. Nowa strona została zaprojektowana w technologii Responsive Web Design, co oznacza, że dopasowuje się do wielkości ekranu urządzenia z którego korzystamy. Dzięki temu strona jest tak samo funkcjonalna na komputerze jak na tablecie i smartfonie.

Przejrzysty układ strony ułatwia dostęp do najważniejszych informacji. Menu zostało podzielone na moduły. W ramach poszczególnych modułów znajdują się informacje o naszej parafii, aktualne wydarzenia wraz z ogłoszeniami duszpasterskimi, informacje o grupach parafialnych, informacje o sakramentach oraz moduł - chrześcijanin w akcji, informujący o inicjatywach organizowanych przez wiernych z parafii.

W oddzielnym menu umieszczono obszar informacyjny (*Msze Św.*, *Spowiedź*, *Kancelaria*, *Kontakt*), Ewangelię na każdy dzień, oraz aktualne wpisy Papieża na tweeterze. Całość uzupełnia obszar modułów (*Ministranci*, *Schola*, *Biblioteka*, *Domowy Kościół*, *Neokatechumenat*, *Kółka Żywego Różańca*, *EPIFANEK* oraz *EPIFANIA*) opisujących wspólnoty i grupy parafialne, wraz z wpisami o najistotniejszych wydarzeniach i bieżącymi informacjami.

Przykładowo w zakładce BIBLIOTEKA W PARAFII można zobaczyć jakie książki zostały ostatnio dodane do biblioteki oraz które z nich są najchętniej czytane wśród parafian.

Nowa strona to kolejny element strategii przybliżenia Parafii do wiernych. Mamy nadzieję, że zaproponowane rozwiązanie uatrakcyjni ten kanał kontaktu z wiernymi.

Chrześcijańskie

➤ Antonina Krzysztoń - Kolędy

Dzieliłiśmy się tym, co w nas najlepsze, płyta była nagrywana w przyjaźni i wielkim skupieniu. Myślę, że można jej słuchać przez cały rok – już po nagraniu pierwszej mojej płyty kolędowej docierały do mnie informacje od słuchaczy, że myślą podobnie – takimi słowami sens albumu opisuje Antonina Krzysztoń. *Kolędy* przychodziły do mnie, co *Święta*. Czasem jedna, czasem dwie. Mogę powiedzieć, że nie planowałam tej płyty i w pewnym sensie sama się zaplanowałam – mówi autorka. W pracach nad krążkiem brali udział znakomici muzycy: Marcin Majerczyk (producent i gitarzysta), Marcin Lamch (kontrabasista), Manolo (perkusista)

Płyta zawiera dziewięć kolęd i trzy ballady: Józefowe łyzy, Matka Boża na osiołku, Na osiołku do Betlejem, Nie w pałacu, Malusienki tyciusienki, Jak to dobrze, Panna czysta, Szukam Ciebie mały królu, Widzę gwiazdę, Przychodzę do Ciebie, Trzej Królowie idą, Jaka ta noc ciemna, W moich ramionach skryję Cię Panie

Materiały zaczerpnięte ze strony www.chrześcijańskiegranie.pl
opracowanie: Agnieszka Idzkowska



MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe, październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.epifania-blizne.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka



*Wszystkim Pracyzjom i Darczykom,
którym uspokajają nas odświeżają 1% podatku, upiększają darowizny,
zbiorek mądrości i na wszelkie możliwe sposoby...
Tym, których znamy i Tym, o których nawet nie wiemy.
I sercem pełnym wdzięku składamy najserdeczniejsze święteczne życzenia.
oraz wszelkiej jemyłności i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku.
udziękujemy za Wasze ogromne serce*

Kuba z rodzicami